

List motywacyjny – zareklamuj się!

Jednym z podstawowych elementów, które mają niebagatelne znaczenie w procesie poszukiwania pracy jest zwrócenie uwagi pracodawcy. To list motywacyjny pomoże wyróżnić Twoje dokumenty spośród innych podobnych sobie aplikacji. Co prawda prośbę pracodawców o uzupełnienie CV listem motywacyjnym spotyka się coraz rzadziej, lecz warto zadbać, by nauczyć się także tej umiejętności.

W liście motywacyjnym powinno znaleźć się kilka zasadniczych punktów. Przede wszystkim należy wyraźnie zaznaczyć, o jakie stanowisko się ubiegasz. Warto także wspomnieć, w jaki sposób dowiedziałeś się o ofercie.

Napisz również, dlaczego wybrałeś właśnie tą firmę jako swojego potencjalnego pracodawcę. Nawet jeśli powód był bardzo prozaiczny, taki jak siedziba, czy ewentualne zarobki, postaraj się zauważyć inne pozytywy, być może firma jest liderem na rynku lub gwarantuje pracownikom rozwój. Warto podeprzeć się informacjami na temat jej konkretnych działań.

List motywacyjny jest specyficzną reklamą własnej osoby. W kilku słowach wyjaśnij, dlaczego to właśnie na Ciebie powinien paść wybór i jakie niesie on ze sobą korzyści dla firmy. Wspomnij o swoich cechach charakteru i umiejętnościach, które są pożądanymi kompetencjami na stanowisku, o które się ubiegasz. Zainteresujesz rekrutera, jeśli zamiast bezrefleksyjnego powtórzenia informacji z CV, wypiszesz trzy najistotniejsze cechy, które będziesz mógł uwiarygodnić określonymi sukcesami w dotychczasowym życiu zawodowym.

Tekst możesz wykorzystać także jako sposób na wyjaśnienie tego, co w CV jest elementem niedopowiedzianym i może zostać źle zinterpretowane, na przykład dłuższej przerwy w pracy.

Kończąc, wyraż nadzieję na spotkanie na rozmowie rekrutacyjnej. Jeśli wysyłasz list pocztą tradycyjną lub wręczasz go osobiście, nie zapomnij odręcznie się podpisać. Podobnie jak w CV, dodaj także klauzulę, która pozwala na wykorzystanie Twoich danych osobowych.

Warto zwrócić uwagę na kilka elementów, które decydują o tym, czy list zostanie odłożony na bok i zapomniany, czy stanie się naszą przepustką do wzięcia udziału w rozmowie kwalifikacyjnej. Już w pierwszych słowach może dojść do pomyłki, która będzie wiele nas kosztować. Wcale nie tak rzadkim jest przypadek, że wysyłając odpowiedzi na ogłoszenia niemal hurtowo, kandydat myli adresatów, zwracając się do zupełnie innej firmy. Postaraj się, by do każdego z potencjalnych pracodawców, nawet jeżeli ubiegasz się o podobne stanowisko, przesłać specjalnie przygotowany list. Pisząc o cechach firmy i odnosząc się do jej konkretnych działań na rynku, pokazujesz, że naprawdę zależy Ci na pracy.

Należy wystrzegać się używania gotowych tekstów znalezionych w Internecie. Unikaj również utartych zwrotów, np. wysłużonego już „w odpowiedzi na ogłoszenie”. Rekruter, kolejny raz zmuszony do czytania takich samych listów, może szybko wyrzucić je do kosza. Powielając schematy, dajesz sygnał, że brakuje Ci kreatywności i zaangażowania.

Najważniejszym celem listu motywacyjnego jest sprawienie, by jego nadawca został zapamiętany. Nie możemy pisać zbyt formalnie i bezosobowo, pamiętajmy, że czytać go będzie prawdziwa osoba i to do niej powinien być skierowany tekst. Musisz ją zaciekawić swoją postacią na tyle, że z niecierpliwością będzie czekać aż ujrzy Cię na rozmowie kwalifikacyjnej.